

**Życzenia wielkanocne Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa
Emigracji Polskiej**

Wielkanoc 2019

*Przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: «Pokój wam!». A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.
A Jezus znowu rzeki do nich: «Pokój wam!»*

/J 20,19-21/

Drodzy Bracia i Siostry,

Z okazji tegorocznych świąt wielkanocnych pragnę dotrzeć do Was z orędziem Zmartwychwstałego Pana, zawierającym tylko dwa słowa „Pokój Wam”. Chyba nikogo nie trzeba przekonywać jak bardzo potrzebujemy dzisiaj pokoju, zarówno w wymiarze międzynarodowym, jak i w naszej Ojczyźnie, w naszych polonijnych wspólnotach i rodzinach, w Kościele i wreszcie w naszych sercach. Zatem, wzorem Jezusa, staję pośrodku Was z pasterskim słowem i z serca płynącymi życzeniami „Pokój Wam”!

Pokój to nie tylko życzenie, ale i pierwszy prezent Jezusa Zmartwychwstałego dla Jego uczniów, a więc i dla nas. Skoro pierwszy, to znaczy, że najważniejszy i fundamentalny dla naszego zbawienia. „Rozpakujmy” ten prezent, aby zrozumieć jego wartość i znaczenie dla nas.

Biblia zarówno na kartach Starego, jak i Nowego Testamentu pod pojęciem pokój wyraża nie tylko wolność od strachu czy lęku, bądź od wojny i zagrożenia, ale przede wszystkim harmonię serca, umysłu i woli człowieka. Tego rodzaju stan ducha jest związany z życiem w obecności Boga i zgodnie z Jego wolą. Dlatego też pozdrowienie, z jakim Jezus Zmartwychwstały zwrócił się do apostołów przebywających w wieczerniku nie tyle zawiera życzenie spokoju i bezpieczeństwa wobec zagrożeń płynących z zewnątrz, co zapewnienie o Jego bliskości i obecności. W ten sposób Jezus potwierdza spełnienie swej obietnicy: „Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,4)!

Życzę Wam, Drodzy Rodacy, takiej właśnie, głębokiej i niezachwianej wiary w obecność Zmartwychwstałego Pana w Waszym życiu! We współczesnym świecie katolicy mogą czuć się podobnie jak niegdyś apostołowie zebrani w wieczerniku. Będąc wyznawcami Jezusa, byli narażeni nie tylko na publiczne napiętnowanie, ale i na więzienie. W wielu zakątkach świata katolicy są dzisiaj prześladowani, narażeni nawet na śmierć. W innych są

traktowani jak ludzie gorszej kategorii. Trzeba mieć wiele odwagi płynącej z wiary, by przyznać się do przynależności do Jezusa i Kościoła i nie ulec pokusie zamknięcia się na otaczający świat, w którym dominuje ideologia narzucająca wizję życia i człowieka nie mającą nic wspólnego z Ewangelią. Tym bardziej więc modłę się o żywą wiarę dla Was i zachęcam do podobnej modlitwy. Jezus zawsze dotrzymuje słowa. Jeśli mówi do nas „Pokój Wam”, to znaczy, że On przynosi ze sobą pokój. „Niespokojne jest serce człowieka dopóki nie spocznie w Bogu” – pisał św. Augustyn. Zbliżajcie się zatem do Niego, niczym apostoł Tomasz, dotykajcie Go obecnego w słowie Bożym i sakramentach świętych, a Wasza wiara nie ulegnie rozpadowi w konfrontacji ze współczesnymi prądami cywilizacyjnymi redukującymi człowieka do wymiaru doczesnego.

Wśród różnych przyczyn wrogiego, czy w najlepszym przypadku obojętnego, nastawienia do wiary chrześcijańskiej i Kościoła są także i te związane z naszą słabością, z grzechem, ze zgorzeniem, z brakiem harmonii między deklarowaną wiarą a postawą w codziennych sytuacjach życiowych. Droga do pokoju wewnętrznego i zewnętrznego wiedzie przez czyste serce i zależy od naszych myśli i pragnień, słów, gestów i czynów. Dlatego życzę Wam pokoju serca, który jest rezultatem zwycięstw odnoszonych nad własną słabością! Bądźcie posłuszni boskiemu Mistrzowi, jakim jest Jezus, kierując się Jego wskazówkami i czerpiąc przykład z Jego życia. Niech Jezus staje się Waszym jedynym Panem!

Starożytni Rzymianie mówili: „Si vis pacem, para bellum” - jeśli chcesz pokoju, gotuj się do wojny. To powiedzenie ma swoje zastosowanie w życiu duchowym. Kto chce żyć w pokoju winien toczyć codzienną wojnę ze swymi słabościami, złymi przyzwyczajeniami i grzechami. Na szczęście nie jesteśmy w tej walce pozostawieni sami sobie. Jest z nami Zwycięzca śmierci, piekła i szatana. Wspiera nas swą łaską i błogosławieństwem między innymi w sakramencie pokuty i pojednania. Życzę więc Wam, byście odnajdywali drogę do sakramentalnego pojednania z Bogiem, z innymi ludźmi i ze swoim sumieniem. Drogim Braciom w kapłaństwie pragnę życzyć wytrwałości i dyspozycyjności w posłudze w konfesjonale, pełnionej w imieniu miłosiernego Jezusa. Korzystam z okazji, aby Wam z serca podziękować za dotychczasową ofiarną posługę duszpasterską. Słowa głębokiej wdzięczności kieruję też do wszystkich, którzy z Wami współpracują i Was wspierają.

Umiłowani Bracia i Siostry!

Doświadczając od Boga przebaczenia grzechów, jesteśmy zobowiązani do podobnej postawy wobec innych. Codziennie przypominamy sobie tę zależność, gdy odmawiamy jedyną modlitwę, jakiej nauczył nas Jezus: „Ojcze nasz”. Życzę Wam pokoju wzajemnego, przebaczenia i pojednania w relacjach, które tego wymagają! „O ile to od was zależy, żyjcie w pokoju ze wszystkimi ludźmi” (Rz. 12,18). Uczcie się takiej otwartości na drugiego człowieka podczas Mszy świętej, kiedy stojąc pod krzyżem Jezusa jako jedna rodzina braci i sióstr, przyjmujecie dar pokoju, którego świat dać nie może (zob. J 14,27). Dzielcie się tym pokojem poza murami świątyni, aby inni ludzie, w tym i nasi rodacy, którzy oddalili się od Boga zastanowili się nad powrotem do łączności z Jezusem Zmartwychwstałym obecnym we wspólnocie Kościoła.

Umiłowani Bracia i Siostry, wyznawcy Zmartwychwstałego Pana!

Modląc się za Was i składając Wam jak najlepsze życzenia świąteczne, zapraszam do wspólnej modlitwy o dar pokoju i pojednania. Skierujmy ją do Jezusa – Księcia Pokoju słowami św. Franciszka z Asyżu.

*„O Panie, uczyn z nas narzędzia Twojego pokoju,
Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;
Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;
Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;
Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;
Światło tam, gdzie panuje mrok;
Radość tam, gdzie panuje smutek.
Spraw abyśmy mogli,
Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;
Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;
Nie tyle szukać miłości, co kochać;
Albowiem dając, otrzymujemy;
Wybacząc, zyskujemy przebaczenie
A umierając, rodzimy się do wiecznego życia”.*

Błogosławieństwo Boga Wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego niech spocznie na Was i pozostanie z Wami na zawsze!

bp Wiesław Lechowicz
Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej